

Pamiętki po Piłsudskim

W odpowiedzi na list otwarty, który otrzymałem od Społecznego Komitetu Pamięci Józefa Piłsudskiego, w sprawie pamiętek po Marszałku J. Piłsudskim, uprzejmie wyjaśniam, że pamiętki po Marszałku nie przetrwały bynajmniej okresu okupacji w podziemiach Belwederu, który był zajęty na rezydencję Generalnego Gubernatora hitlerowskiego, lecz zostały przewiezione w pierwszych dniach października 1939 r., zanim jeszcze Niemcy zajęli Belweder, do Muzeum Narodowego w Warszawie przez personel Muzeum. Tu umieszczono je w salach II piętra, w trzecim skrzydle Muzeum Narodowego. W czasie okupacji Niemcy nie okazali zainteresowania zespołem pamiętek belwederskich i zanotować możemy kilka wypadków kradzieży przez Niemców pojedynczych przedmiotów, nie pamiętam już jakie to były przedmioty. Większemu rabunkowi uległy te zbiory dopiero w czasie Powstania Warszawskiego, gdy Muzeum Narodowe zajmowały kolejno różne oddziały wojsk niemieckich. Rabunki dotyczyły m. in. skórzanych teczek, w których były adresy hołdownicze dla Marszałka. W zasadzie jednak zbiory prawie w całości przetrwały do stycznia 1945 r. W 1945 r. nie pamiętam już dokładniejszej daty, z polecenia władz wyższych zbiory belwederskie przejęte zostały przez Muzeum Wojska Polskiego.

W liście swym Społeczny Komitet Pamięci Józefa Piłsudskiego pisze o pamiętkach złożonych w podziemiach Belwederu, które miały przetrwać okres okupacji i dopiero po wojnie ich losy zostały spowite tajemnicą. Należy tutaj wobec tego wyjaśnić, że Muzeum Narodowe przewiozło w początkach października 1939 r. właściwe zbiory muzealne znajdujące się w Pałacu Belwederskim. Natomiast w piwnicach Pałacu Belwederskiego przed wojną, gdy utworzono w Belwederze Muzeum Marszałka umieszczono odrębny dział, który zawierał dary składane Marszałkowi przez instytucje, organizacje, kopalnie, zakłady przemysłowe, itd. Tego zespołu nie udało się już przewieźć do Muzeum, pozostał on na miejscu w Belwederze. Jakie były jego dalsze losy — nie wiem. Nie jest mi wiadomo, czy Niemcy zniszczyli te zbiory, czy też przetrwały one do chwili wyzwolenia Warszawy.

Do wiadomości Społecznego Komitetu Pamięci J. Piłsudskiego pragnę podać, że w Muzeum Narodowym posiadamy 2 najlepsze rzeźby przedstawiające Marszałka, mianowicie — postać w brązie — po kolana, wykonaną przez H. Kunę, która stała przed wojną w wielkim hallu Muzeum Narodowego oraz postać po kolana — w białym marmurze, wykonaną przez Stanisława Ostrowskiego, którą Muzeum Narodowe we wrześniu 1939 r. przewiozło do swego gmachu, z przedwojennego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, tj. Pałacu Brühlowskiego. W Muzeum Jana Szczepkowskiego w Milánówku, znajduje się m. in. projekt sarkofagu Marszałka Piłsudskiego do krypty na Wawelu.

Ponadto pragnę podać, że w Jugosławii w Zagrzebiu, znajduje się odlew w brązie, w 5 częściach pomnika Marszałka, wykonanego dla Katowic. Są to fragmenty pomnika konnego, parometrowej wysokości, który stanąć miał na bardzo wysokim cokole ok. 20—25 m wysokości. Ten pomnik we fragmen-

tach nie został już przysłany do Polski w 1939 r., ale został zapłacony i stanowi własność Polski. Autorem pomnika jest rzeźbiarz Augustin Cic, obok Mestrowica najlepszy z rzeźbiarzy jugosłowiańskich.

Prof. dr STANISŁAW LORENTZ

TYGODNIK

SOLIDARNOŚĆ

11